

Radosław Zenderowski

Instytut Politologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Mateusz Krycki

Instytut Politologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

DYPLOMACJA PUBLICZNA DIASPOR. PRZYCZYNEK DO ROZWAŻAŃ

ABSTRAKT

Celem artykułu jest zarysowanie roli diaspor w publicznej dyplomacji, otwierające pole dla bardziej pogłębionych badań, także terenowych. Najpierw, w oparciu o analizę literatury przedmiotu i historię odnośnych praktyk, w pracy zaproponowano macierz typizującą cztery modele dyplomacji publicznej. Dyplomację publiczną diaspor powinno zaliczać się do oddolnej zagranicznej dyplomacji publicznej. W konstruowaniu i wyjaśnianiu teorii publicznej dyplomacji diaspor pomocny jest dorobek badawczy wielu dyscyplin, ale punkt wyjścia stanowią rozważania nad polityką emigracyjną i imigracyjną, polityką tożsamości, a także aparat językowy i koncepcje komunikowania międzynarodowego. W ślad za analizą kluczowych publikacji publiczną dyplomację diaspor zdefiniowano jako działania mniejszości narodowych i etnicznych, grup imigrantów z poczuciem więzi z krajem swojego urodzenia lub pochodzenia swoich przodków, niekiedy też jednostek spoza kręgów danej diaspor, ale emocjonalnie i zawodowo oddanych zarówno jej sprawom, jak i sprawom kraju macierzystego diaspor. Działania te mogą być prowadzone w kraju imigracji (rozumianym jako kraj przyjmujący lub „pierwsza ojczyzna”) czy na obczyźnie w ogóle, a osoby je prowadzące mogą posiadać prawo obywatela lub nie. Działania polegają m.in. na rzecznictwie interesów strategicznych dla państwa wysyłającego, promocji kultury narodowej i regionalnej, kreowaniu pozytywnego wizerunku poprzez włączanie bezpośrednio do obiegu medialnego przekazów informacyjnych, ochronie dobrego imienia kraju pochodzenia lub szczególnego zainteresowania, współpracy z władzami kraju aktualnego zamieszkania, pracy i ewentualnie obywatelstwa. Następnie dokonano identyfikacji i przeglądu wybranych przypadków aktywizowania i angażowania się diaspor wokół odgórnie bądź oddolnie instytucjonalizowanych priorytetów i celów politycznych oraz poza-politycznych. Przedstawiono kilka przykładów pionierskich organizacji na świecie oraz uwypuklono niektóre praktyki państw, w tym Kanady i Polski. Wreszcie zarysowano przykłady działalności polskiej diaspor, w tym w zakresie budowania struktur edukacyjnych i rozwiązań anty-dyfamacyjnych.

Słowa kluczowe: publiczna dyplomacja diaspor, oddolna publiczna dyplomacja, polityka migracyjna, angażowanie diaspor w politykę zagraniczną, rzecznictwo interesów państwa, lobbying, networking, promocja kultury za granicą, kampania przeciw zniesławieniu, wizerunek Polski za granicą, mniejszości narodowe i etniczne, Polonia kanadyjska, Polonia amerykańska

ABSTRACT

This article aims to outline the role of diasporas in public diplomacy, leaving room for a more in-depth research, including fieldwork. First, within analysis of the literature and history of the

relevant practices, matrix of four models of public diplomacy is defined. Diasporas' public diplomacy should be included in the foreign-grassroots-public diplomacy. Achievements of many disciplines would be helpful in constructing and explaining the theoretical framework, though the starting point is the research on emigration and immigration policy, identity politics, and the apparatus of international communication. Following the analysis of key publications, public diplomacy of diasporas is defined as activities of national and ethnic minorities, immigrant groups with a sense of ties with the country of its birth, or the origin of their ancestors; sometimes these groups are from the outside the circles of the diaspora, but emotionally and professionally committed to its affairs. These activities are conducted in the country of immigration or in a foreign land in general and involve, among others: advocacy for the strategic interests of the sending State; promotion of national and regional culture; creating a positive image by direct input to media flows; protecting the good name of the country of origin or country of the heart; cooperation with the relative authorities. Then, the identification and review of selected cases of mobilizing and engaging diasporas – around the top-down and bottom-up political and non-political priorities – is pursued. A few examples of pioneering organization in the world is given, and some of the states' practices (including Canada and Poland) is highlighted. Finally, the authors are going to outline examples of Polish diaspora activities, including capacity-building for educational purposes and anti-defamation solutions.

Keywords: public diplomacy of diasporas, bottom-up public diplomacy, migration policy, engagement of diaspora in foreign policy, collaborative diaspora diplomacy, national interests advocacy, lobbying, networking, culture promotion abroad, anti-defamation campaign, Polish image abroad, national and ethnic minorities, Polish diaspora in Canada, Polish diaspora in the United States of America

Wstęp

Na sposoby rozumienia problematyki stosunków międzynarodowych, moralną ocenę i postrzeganie innych kultur, narodów i wspólnot, pozytywną lub negatywną stereotypizację starają się wpływać rządy w ramach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Ta druga – interesująca nas bardziej – zawsze była domeną służby dyplomatycznej. Obecnie większa liberalizacja procesów politycznych i gospodarczych, szczególnie od lat 90. ub. wieku, uruchomiła (wymusiła) proces „uspołeczniania dyplomacji” [Melissen, 2005b: 9], polegający na odgórnym lub oddolnym aktywizacji społeczeństwa do udziału w promocji tożsamości swojego narodu i zarazem na przyjęciu roli „obywatelskiego ambasadora”, dbającego o interes i dobre imię wspólnoty czy organizacji, do której się przynależy. Choć hasło to brzmi jak modny slogan doradców PR, to jednak trudno zaprzeczyć jego słuszności. W uspołecznieniu ważnym czynnikiem była instytucjonalizacja filarów sfery publicznej – wolności prasy, słowa i dostępu do informacji – do której przyczyniła się presja rozwijającego się rynku medialnego, ale i głos obywateli za większą transparentnością rządu [por. Habermas, 2007]. Istotną rolę odegrała cyfryzacja komunikacji i upowszechnianie usług internetowych, które nadały globalizacji jeszcze większą „prędkość”, relatywizując bariery przestrzeni i czasu. Dzięki tym czynnikom kreowanie lub utrwalanie opinii publicznej, przekonań o sobie i innych w wymiarze międzynarodowym przebiega na różnych poziomach komunikowania – od interpersonalnego do masowego, z udziałem już nie tylko polityków, ale jednostek, grup lub organizacji pełniących role obywateli, konsumentów, turystów, przedsiębiorców, dziennikarzy itd. To one stają się niezależnymi obserwatorami, ale i aktywnymi

uczestnikami polityki międzynarodowej i ważnym elementem praktyki dyplomatycznej [zob. Melissen, 2005b: 4; Potter, 2002: 4–6]. Uspołeczniiona – a więc współdzielona z pozapaństwowymi podmiotami – dyplomacja, określana mianem „dyplomacji publicznej” jest formą komunikacji międzykulturowej, wpisującej się w ramy polityki budowania tożsamości narodowej (*nation-building*), a w XXI wieku wyrasta na nowy paradygmat w polityce zagranicznej¹ – system teoretyczny i zbiór instrumentów służących budowie *soft-power* lub *smart-power* państw [Melissen, 2005a, 2005b; Snow, Taylor, 2008].

Publiczna dyplomacja. Spojrzenie teoretyczne

Historia instytucjonalizacji publicznej dyplomacji jest ściśle związana z ewolucją polityki zagranicznej USA po II wojnie światowej [Cull, 2009: 496-498; Malone, 1988: 19-21], opartej na idei *free flow of information* [Ołędzki, 2001], doceniającej rolę środków masowego przekazu w pielęgnowaniu i promowaniu wartości ustroju demokratycznego i kapitalizmu na świecie [Krzysztofek, 1983]². Choć przed okresem zimnej wojny działalnością o charakterze publicznej dyplomacji zajmowały się już takie instytucje jak Alliance française (1883), Società Dante Alighieri (1889) czy British Council (1934), wiedzę i narzędzia publicznej dyplomacji dla potrzeb polityki zagranicznej szczególnie rozwijano w amerykańskiej Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (USIA, 1953 r.)³. Powszechnie uważa się, że jej definicję ukuł w 1965 r. Edmund Guillon – Dziekan Fletcher School of Law and Diplomacy przy Tuft University, emerytowany urzędnik amerykańskiej służby zagranicznej [Cull, 2009; Malone, 1988; Ociepka, 2002]. Jako szef powołanego na tymże uniwersytecie specjalnego wydziału dla przyszłych adeptów nowoczesnej dyplomacji – Edward R. Murrow Center of Public Diplomacy – wydał broszurę reklamową, w której wyjaśniał: „Publiczna dyplomacja (...) dotyczy wpływu publicznych postaw na formowanie i wykonywanie działań z zakresu polityki zagranicznej. Obejmuje wymiary stosunków międzynarodowych spoza tradycyjnej dyplomacji: kształtowanie przez rządy opinii publicznej w innych krajach, związki prywatnych grup i interesów jednego kraju z innym, relacjonowanie spraw zagranicznych i ich wpływu na politykę, komunikowanie między tymi, którzy z zawodu się komunikacją zajmują (dyplomaci i korespondenci zagraniczni), a także proces komunikacji międzykulturowej.” [Cull, 2009: 259–260]. Guillon nie powinien być jednak uznawany za ojca idei, choć to on ją spopularyzował. Był nim raczej patron wspomnianego centrum – Edward Murrow. Będąc dyrektorem USIA, w 1963 r. stwierdził, że dyplomacja

¹ Język paradygmatów teorii stosunków międzynarodowych został w istocie zdominowany przez anglo-amerykańską terminologię, która często wnosi nową jakość, ale bywa też przejawem zwykłej językowej mody na neologizmy. Jak pokazuje praktyka niektórych państw europejskich, a także dyskurs akademicki, pojęcie „publiczna dyplomacja” nie wyparło lokalnego nazewnictwa [zob. Ociepka, 2008].

² Intelktualne podwaliny pod instytucjonalizację „swobodnego przepływu informacji” jako paradygmatu publicznej dyplomacji tworzyli m.in.: Harold Lasswell, Paul Lazarsfeld, Quincy Right, Philip Davison, David Lerner, Zechariah Chafee i Wilbur Schramm [zob. Pamment, 2012: 9-10]. Niestety nie ma tu miejsca na szersze omówienie ich ról. Badacze ci (niektórzy jeszcze podczas II wojny światowej) dostarczali ekspertyz w zakresie skuteczności komunikowania masowego i znaczenia komunikowania międzynarodowego, w którym informacja staje się nową „bronią”, a wolność słowa i prasy – remedium na propagandę reżimów komunistycznych. Wtedy też publiczna dyplomacja pełniła dodatkową rolę – w warstwie symbolicznej jako dziedzina wiedzy odwołująca się do propagandy miała paradoksalnie zastąpić jej język. Słownik „propagandy” z racji pejoratywnych konotacji po dwóch wojnach światowych miał teraz pozostawać domeną ideologicznych wrogów – ZSRR i ChRL.

³ W miarę syntetyczny opis działalności tych instytucji przedstawia Krzysztofek [1983]. Bogatą historię USIA do czasów jej zamknięcia w 1999 r. opisują w swoich pracach m.in. Malone [1988], Hansen [1989] i Cull [2009]. Historia aktorów amerykańskiej dyplomacji publicznej oraz jej specyfika zajmuje wielu badaczy [Dizard, 2001; Kennedy & Lucas, 2005; Tuch, 1990; Wolfson, 2008].

publiczna obejmuje „wzajemne oddziaływanie nie tylko między rządami, ale przede wszystkim pozarządowymi osobistościami i organizacjami. Co więcej, działania publicznej dyplomacji zazwyczaj prezentują wiele różnorodnych poglądów Amerykanów i amerykańskich organizacji, które to poglądy stanowią uzupełnienie rządowego punktu widzenia” [cyt. za: Leonard, Smewing, 2002: 1]⁴. Faktyczną popularność na świecie publiczna dyplomacja zyskała w dyskursie politycznym i akademickim dopiero po upadku „żelaznej kurtyny”. Sama geneza pojęcia, wbrew potocznej opinii, sięga XIX wieku i – co ciekawe – pierwsza wzmianka o niej pojawiła się w prasie brytyjskiej⁵.

W literaturze przedmiotu opisywanych jest coraz więcej odmian publicznej dyplomacji i właściwych im katalogów pojęć. W tym miejscu skupimy się na kilku wybranych definicjach⁶.

Regułą definiowania dyplomacji publicznej wśród akademików i praktyków jest ujmowanie jej w kategoriach zinstytucjonalizowanej interakcji rząd–publiczność, government-to-people („G2P”) oraz publiczność–publiczność, people-to-people („P2P”). W przypadku tradycyjnej dyplomacji interakcja przebiega na linii rząd–rząd. Ogólną definicję proponuje Beata Ociepka, stwierdzając, że publiczna dyplomacja jest „dwustronną dialogową formą politycznego komunikowania międzynarodowego, skierowaną do publiczności za granicą, realizowaną dzięki pośrednictwu środków przekazu i poprzez kanały bezpośrednio. Jej celem jest kształtowanie lub wspieranie pozytywnego wizerunku kraju, społeczeństwa za granicą, w tym – przez wpływanie na opinię publiczną – kształtowanie pozytywnych postaw wobec kraju nadawcy, by w efekcie ułatwiać realizację celów polityki zagranicznej danego kraju w środowisku międzynarodowym.” [Ociepka, 2008: 12].

Niektórzy autorzy podkreślają przenikanie się publicznej dyplomacji z praktyką public relations [Leonard et al., 2002; Ociepka, 2008b: 27–29; Ryniejska-Kieldanowicz, 2007; Signitzer, Coombs, 1992; Signitzer, 2008]. Signitzer i Coombs piszą o publicznej dyplomacji jako międzynarodowym „public relations, które cechuje zaplanowany i zorganizowany wysiłek przedsiębiorstwa, instytucji, lub rządu celem ustanowienia wzajemnie korzystnych relacji z publicznością innych narodów” [Signitzer, Coombs, 1992: 137]. Autorzy wskazują zarazem dwa modele publicznej dyplomacji: „twardy” (*tough-minded*) i „miękki” (*tender-minded*). W pierwszym przypadku celem publicznej dyplomacji jest wpływ na postawy zagranicznych audytoriów z użyciem perswazji o charakterze jednokierunkowej propagandy. Szybkie media (*fast media*) – radio, telewizja, czasopisma i dzienniki – dominują tu nad innymi formami komunikacji. Obiektywność i prawda traktowane są jako narzędzia perswazji, a nie wartości same w sobie. Nadrzędną zasadą publicznej dyplomacji jest zgodność z krótkoterminową racją stanu [ibidem: 140]. Natomiast w drugim modelu akcent pada na komunikację kulturową, na którą składają się projekty informacyjne i wydarzenia kulturalne. Regułą nadrzędną jest realizacja kluczowych długoterminowych celów państwa, przede wszystkim tworzenie klimatu dla wzajemnego

⁴ Zdolności Murrowa jako wybitnego dziennikarza wykorzystywała zarówno administracja Johna Kennedy’ego, jak i jego następcy, Londona Johnsona m.in. w trakcie kryzysu kubańskiego w Zatoce Świń (1962). O roli Murrowa i Guillaona w rozwijaniu koncepcji pisze Nicholas Cull [2009].

⁵ W londyńskim *The Times* (styczeń 1856 r.) użyto terminu „dyplomacja publiczna” jako synonimu uwodzącej grzeczności, którą miał pozorować publicznie prezydent USA Franklin Pierce w stosunkach ze Zjednoczonym Królestwem, a której brakowało mu ponoć wobec własnych obywateli. Bogatego opisu historii pojęcia publicznej dyplomacji od XIX wieku do lat 90. XX wieku dostarcza Nicholas Cull [2009].

⁶ W obszarze dyplomacji publicznej, wraz z rosnącym zainteresowaniem badaczy i praktyków, analizuje się dyplomację medialną, dyplomację niszową, dyplomację wodną, dyplomację religijną, dyplomację naukową, wreszcie dyplomację mniejszości (diaspor) (zob. <http://uscpublicdiplomacy.org>).

zrozumienia. Publiczna dyplomacja ma tu głównie funkcję inicjowania i wspierania dialogu, nie skupia się na rozpowszechnianiu twardych politycznych newsów. Narzędziami są tzw. wolne media (*slow media*), takie jak film, wystawy, nauczanie języka, wymiany akademickie i artystyczne. Zdaniem Signitzera i Coombsa ich treści są mniej perswazyjne, gdyż skupiają się na faktach i wiarygodności [ibidem].

Mark Leonard, były dyrektor brytyjskiego Foreign Policy Centre również czerpie z teorii public relations. Praktycy oddziałują według niego poprzez zarządzanie informacją (*news management*), strategiczną komunikację oraz budowanie relacji (*relationship building*). Koncepcję tę omawiamy w ramce poniżej [Leonard i in., 2002: 10]⁷.

Ramka 1. Dyplomacja publiczna wg Marka Leonarda

Zarządzanie informacją odnosi się do współpracy zdalnej (z kraju) oraz bezpośredniej (na miejscu) z dziennikarzami zagranicznych/lokalnych mediów oraz do monitoringu informacji pojawiających się w mediach masowych, dotyczących kraju prowadzącego dyplomację publiczną. Ten wymiar obejmuje działania doraźne, krótkoterminowe i reaktywne. Zarządzanie informacją w rozumieniu M. Leonarda zakłada neutralną rolę mediów oraz szybką reakcję odpowiednich służb informacyjnych, ataszatów prasowych ambasad, rzeczników prasowych, np. w postaci oświadczeń, sprostowań, wywiadów. **Komunikacja strategiczna** oznacza długofalową i planową kooperację z instytucjami medialnymi oraz ich usługodawcami (np. agencje informacyjne i reklamowe) w celu aktywnego utrzymywania linii informacyjnej i perswazyjnej nadawcy. Linia ta jest zestawem dostosowanych kulturowo dyskursów opartych na długoterminowych priorytetach polityki zagranicznej, na które składają się przygotowane z wyprzedzeniem wydawnictwa i materiały promocyjne, kampanie informacyjne i propagandowe w środkach masowego przekazu, skierowane do określonych grup docelowych. Proces przygotowania takich przedsięwzięć wymaga wiedzy z dziedziny marketingu oraz public relations. Rządy prowadzące dyplomację publiczną mogą opracować strategię samodzielnie, ale praktyka pokazuje, że zazwyczaj zlecają to zadanie firmom zewnętrznym – agencjom public relations lub niezależnym konsultantom. **Budowanie relacji** to trzeci i najbardziej długofalowy wymiar dyplomacji publicznej. Obejmuje organizowanie wymian naukowych, programów stypendialnych i pomocowych, także tworzenie instytucji i programów charytatywnych, edukacyjnych oraz kulturalnych w krajach współpracujących. Analizując teorię i praktykę publicznej dyplomacji, można stwierdzić, że jej pierwsze dwa wymiary – komunikacji codziennej i strategicznej – są domeną polityki i instytucji państwa. Publiczna dyplomacja jako budowanie relacji, choć bywa „wymyślona” przez elity władz państwa, to z racji zaangażowania organizacji niepolitycznych i obywateli staje się domeną społeczeństwa. Wyższy stopień dyplomacji publicznej – budowanie relacji – służy rozwojowi kulturowemu i edukacji, przepływowi uniwersalnych dla ludzi wartości i idei, jak poszanowanie praw i godności człowieka, a także budowaniu mostów kulturowych, rasowych, etnicznych. Na tym gruncie w sposób niezależny od pierwotnego zamysłu politycznego, poprzez globalny przepływ treści kształtują się więzi międzyludzkie, powstają nowe przedsiębiorstwa i organizacje, następuje dyfuzja innowacji i procesy akulturacyjne. Na tym poziomie najczęściej mamy do czynienia z komunikacją *people-to-people*.

⁷ Z perspektywą Leonarda, który pokazuje istotną rolę mediów i współpracy z dziennikarzami, dobrze koresponduje koncepcja medialnej publicznej dyplomacji i „dyplomacji medialnej drugiego toru” [zob. Gilboa, 2008: 37–54].

Komplementarna wobec wizji Leonarda jest perspektywa Nicholasa Culla. Analizując ewolucję publicznej dyplomacji, wnioskuje on, że kluczowe komponenty praktyki publicznej dyplomacji stanowią: rozpoznanie (*listening*), rzecznictwo (*advocacy*), dyplomacja kulturalna (*cultural diplomacy*), wymiany międzynarodowe (*exchange diplomacy*) i międzynarodowa działalność nadawcza (*international broadcasting*) – zob. ramka umieszczona poniżej [por. Cull, 2009: xv]⁸.

Ramka 2. Publiczna dyplomacja wg Nicholasa Culla

Rozpoznanie obejmuje: badania społeczne, prace analityczne, identyfikację potencjalnych sojuszników i wrogów, w tym ocenę znaczenia zebranej wiedzy dla procesów i decyzji politycznych. Przykładem są badania opinii zlecane przez ministerstwa spraw zagranicznych lub organizacje pozarządowe. W tym obszarze coraz większe znaczenie mają kompetencje IT w selekcji, agregacji, syntezy i prezentacji danych. **Rzecznictwo** to tworzenie i rozpowszechnianie materiałów informacyjnych, publicystycznych i naukowych, także w ramach baz danych, w celu uzyskania zrozumienia dla polityki, kwestii lub aspektu życia ważnego z punktu widzenia aktora. Działania te mogą przyjąć m.in. formę konferencji prasowych organizowanych przez placówki dyplomatyczne i organizacje międzyrządowe czy debat akademickich i klubów dyskusyjnych pod auspicjami INGOs oraz NGOs. **Dyplomacja kulturalna** polega na planowaniu i promowaniu wydarzeń oraz akcji rozpowszechniających właściwe danemu krajowi walory (praktyki) kulturowe, objawiające się w rozmaitych sztukach artystycznych. W jej ramach mieści się szeroka gama działań kulturotwórczych: szkoły językowe, szkoły tańca, biblioteki, galerie itd. Wspomniane już **wymiany międzynarodowe** mają przynosić obopólne korzyści ich uczestnikom. Służą budowaniu wiedzy ale i więzi społecznych, które przekładają się na wzajemne postrzeganie (wymiany naukowe i wizyty studyjne są jedną z popularniejszych form współpracy). **Międzynarodowa działalność nadawcza** to z kolei transmisja zazwyczaj zrównoważonych wiadomości i audycji opiniotwórczych za pośrednictwem mediów wspieranych finansowo przez państwo, zwłaszcza radiowych (na falach krótkich) oraz telewizyjnych (dzięki przekaźnikom satelitarnym)⁹.

Podsumowując tę część warto przedstawić typologię podmiotów publicznej dyplomacji. Można ją stworzyć, uwzględniając ich udział w ośrodkach władzy państwa lub zależność od nich. Podobne ujęcie stosuje B. Ociepka, która dzieli podmioty na:

- rządowe: rządy i ich agendy, jednostki w roli podmiotów polityki;

⁸ Cull wskazuje, tak jak Leonard, że mamy do czynienia z dwiema głównymi metodami komunikacji: rząd–obywatele oraz obywatele–obywatele. Jednakże, mimo że odnosi się do działalności kulturalnej zazwyczaj oznaczającej formułę współdziałania P2P, skupia się głównie na komunikacji *government-to-people*. Przyznaje, że wynika to z zakresu czasowego jego badań (1945-1989). Typologia narzędzi publicznej dyplomacji wg Culla jest jednak na tyle uniwersalna, że można odnieść ją również do działań aktorów pozarządowych i z kręgu prywatnego biznesu.

⁹ Dobrym przykładem jest działalność Voice of America, ale także stacji Al-Jazeera czy Telewizji Białoruś. Międzynarodowa działalność nadawcza, tak jak dyplomacja kulturalna, jest bardzo obszerną przestrzenią działalności, nie ma tu zatem miejsca na ich dokładne rozróżnianie i egzemplifikację. Warto jednak – w przeciwieństwie do Culla – uwzględnić w źródłach finansowania tej działalności nie tylko budżety rządowe, ale także osób i firm prywatnych. Interesujący katalog instrumentów publicznej dyplomacji przedstawiają m.in. Hansen [1989], Melissen [2005] i Potter [2009].

- parlamenty i partie polityczne – wtedy gdy ich aktywność ma znaczenie dla wizerunku państwa za granicą;
- organizacje pozarządowe, korporacje wielo- i trans-narodowe, w tym korporacje i firmy medialne;
- jednostki, których aktywność (gospodarcza, społeczna, kulturalna, sportowa, naukowa) ma znaczenie dla wizerunku kraju ich pochodzenia za granicą [Ociepka, 2008: 25].

Podmioty pozapolityczne i nie-przedsiębiorstwa będziemy tu określać jako aktorów społecznych. Są nimi zinstytucjonalizowane organizacje pozarządowe (obywatelskie, gospodarcze), ruchy społeczne, wspólnoty etniczne, narodowe, a także nieformalne grupy lub pojedyncze jednostki (reprezentujące elity intelektualne świata nauki, sztuki, sportu, a także należące do kręgu tzw. celebrytów).

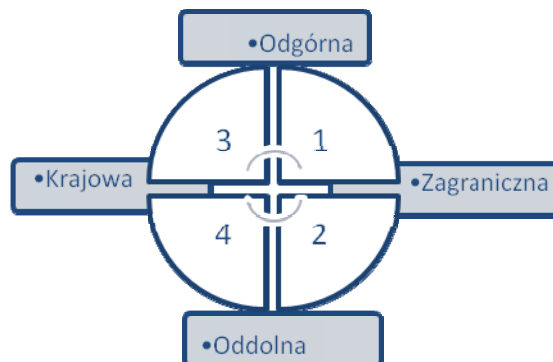
Możemy również skatalogować następujące główne cele publicznej dyplomacji:

- kreowanie i monitorowanie zewnętrznego wizerunku państwa i narodu, w tym ochrona dobrego imienia, przyciąganie uwagi zagranicznych odbiorców i oddziaływanie na zagraniczną opinię publiczną;
- tworzenie sprzyjających warunków dla realizacji polityki zagranicznej poprzez eliminowanie barier komunikacyjnych i budowanie długofalowych relacji ze strategicznymi partnerami;
- wspieranie i promocja interesów podmiotów niepolitycznych, w tym grup emigrantów i imigrantów;
- wspieranie tradycyjnych kontaktów dyplomatycznych;
- umacnianie świadomości narodowej.

Jak widać, definicja dyplomacji publicznej w szerokim ujęciu odnosi się do krótkoterminowych i strategicznych, informacyjnych i perswazyjnych, jednokierunkowych i wzajemnych działań władz państw oraz innych zinstytucjonalizowanych uczestników stosunków międzynarodowych, a także obywateli, które służą pozytywnemu postrzeganiu danego kraju, narodu, wspólnoty, organizacji, a także wspieraniu realizacji ich interesów.

Warto dokonać rozróżnienia typów publicznej dyplomacji według: (a) kryterium zależności aktorów społecznych PD od działalności władz państwa w planowaniu i realizowaniu działań; (b) kryterium zasięgu geograficznego PD. Istnieje więc: odgórną zagraniczną PD (1); oddolną zagraniczną PD (2); odgórną krajową PD (3); oddolną krajową PD (4) (por. diagram 1.). Z punktu widzenia efektywności dyplomacji wszystkie jej wymiary powinny być ze sobą zsynchronizowane.

Rysunek 1. Typologia publicznej dyplomacji



Źródło: opracowanie własne

W ostatnich latach dla podkreślenia odmienności klasycznej formy PD (rząd–obywatele) używa się pojęcia „nowa publiczna dyplomacja” [Sharp, 2009: 268]. Kategorię tę dzieli się na: dyplomację publiczną zagraniczną (**international**) oraz krajową (**domestic**) [zob. Hayden, 2012; Sharp, 2009; Weed, 2012]. W ramach obu form nowej publicznej dyplomacji kluczową rolę odgrywają podmioty społeczeństwa obywatelskiego, zorganizowane lub indywidualne. Stąd też ich działalność często określa się mianem dyplomacji obywatelskiej. Najogólniej dyplomacja obywatelska oznacza uczestnictwo obywateli w procesach i strukturach międzynarodowych, mających znaczenie dla polityki, gospodarki i kultury kraju pochodzenia, ale także regionu czy miasta [por. Mikułowski-Pomorski, 2006: 60]. Szczegółową definicję **citizen diplomacy** proponuje Paul Sharp, który pisze, że jest ona realizowaniem celów państwowych i narodowych przez obywateli, występujących nie w roli urzędników państwowych, lecz osób zaangażowanych w sprawy publiczne. Obywatel „dyplomata” staje się autonomicznym aktorem w stosunkach międzynarodowych [Sharp, 2001: 131–135]. Obywatel występuje tu świadomie w swoistej roli ambasadora wizerunku kraju, reprezentującego i powielającego oficjalny dyskurs polityczny lub też samodzielnego interpretatora. Jak twierdzi Mikułowski-Pomorski, w tym ostatnim przypadku działa jako osoba myśląca, lecz niezwiązana decyzjami państwowymi ani interesami określonego państwa [Mikułowski-Pomorski, 2006: 62]. Dyplomację obywatelską tworzą ponadto lobbyści i pośrednicy konkretnych grup interesów, przedstawiciele społeczności miast i regionów. Pojawienie się takiej „oddolnej” formy komunikowania międzynarodowego uzależnione jest od kapitału społecznego danego państwa, na który składa się nie tylko kondycja społeczeństwa obywatelskiego, ale także poczucie społecznej tożsamości i poziom zaufania społecznego na linii obywatel–władza.

Podlegające publicznej dyplomacji G2P i P2P sprawy zagraniczne ulegają „udomowieniu” (indygenizacji), zaś sprawy wewnętrzne, m.in. za sprawą aktywności użytkowników (także politycznych) mediów społecznościowych, są umiędzynarodowiane. Taki globalny obrót spraw może nastęrczać dylematów kręgom władzy, ale także może okazać się dobrą szansą na „zaskarbienie sobie serc i umysłów” w kraju i poza nim¹⁰. Z pewnością daje też impuls do

¹⁰ Kwestia ta jest przedmiotem szczególnej uwagi w USA już od czasu, gdy uchwalono The Information and Educational Exchange Act (tzw. Smith-Mundt Act) w 1948 r. Przez wiele lat treść programów stacji należących do konsorcjum prowadzącego międzynarodową działalność nadawczą z ramienia służb informacyjnych USA – Broadcasting Board of Governors (BBG) – była niedostępna dla odbiorców w kraju z racji obawy przed indoktrynacją Amerykanów oraz ewentualnym wykorzystywaniem propagandy zagranicznej dla celów politycznych w kraju. Obecnie rząd amerykański zdecydował się po wielomiesięcznej debacie na dokonanie nowelizacji ustawy,

nowych badań nad priorytetami i przesłankami publicznej dyplomacji, w której pojawiają się nowi „glokalni” nie-państwowi aktorzy¹¹. Znaczenie strony społecznej oddano w raporcie RMIT University dla Senackiej Wysokiej Komisji Spraw Zagranicznych, Obrony i Handlu, dotyczącym australijskiej polityki budowania wizerunku: „Skuteczna publiczna dyplomacja (...) wymaga mocnego zaangażowania w dialog z mieszkańcami kraju, dotyczący ich zamiarów i zachowań. W istocie korzyści z tego mają obie strony: obywatele rozumiejący miejsce Australii w świecie oraz jej współpracę regionalną i partnerską mają szerszy horyzont myślenia, są lepiej przygotowani, by stawić czoła presji i wyzwaniom globalizacji, ale także mogą efektywniej promować założenia australijskiej publicznej dyplomacji w ramach swojego życia zawodowego i osobistego [cyt. za: Tyler, Abbasov, Gibson, Teo, 2012: 5].

Zdaniem piszących te słowa, w warunkach wolności słowa, prasy i ekspresji kulturowej idącej w parze z liberalnymi ustrojami demokratycznymi, zarządzanie dyplomacją publiczną – *ergo* kształtowanie międzynarodowej i narodowej opinii publicznej – może wymykać się spod kurateli rządów, a tym samym niekiedy wchodzić w konflikt z ich doktrynami. W istocie potwierdzamy tu przesłanie wspomnianego wcześniej twierdzenia, że oto „każdy obywatel jest ambasadorem swojego kraju”, przy czym nie każdy z tych obywatelskich ambasadorów musi podzielać politykę ministerstw spraw zagranicznych i „rację stanu” definiowaną przez aktualnie rządzących. Ponadto, taką dyplomację obywatelską mogą za granicą prowadzić nie tylko obywatele związani z krajem pochodzenia (urodzeniem lub korzeniami), lecz także osoby zaprzyjaźnione i sympatyzujące z narodem innym niż swój.

W kontekście niniejszych rozważań należy wyróżnić znaczenie mniejszości narodowych i etnicznych. W zagranicznej publicznej dyplomacji to diaspory, w tym tworzące je różne pokolenia imigrantów, zamieszkujące różne zakątki globu, mają do odegrania jedną z pierwszoplanowych ról. Dbając o pozytywne postrzeganie swojej tożsamości w oczach innych, a także o swój polityczny i rynkowy status, mogą one przyczyniać się do przenoszenia przyjaznych znaczeń i konotacji narodu, z którego się wywodzą – lub z którym się utożsamiają z racji wielopokoleniowych korzeni – a jednocześnie do wspierania obowiązującej go *raison d'état*.

Procesy imigracji trwają nieustannie, a wraz z nimi dokonuje się zderzenie symbolicznych reprezentacji tożsamości społecznych wieńczone integracją, asymilacją lub odrzuceniem – innymi słowy wzajemnym oswajaniem „inności” lub wykluczaniem nowoprzybyłej, kulturowo obcej „herezji”. Diaspory niekiedy okopują się we własnej przestrzeni geograficznej, a czasem tworzą sieciowe struktury o większym potencjale kulturowego kontaktu. Jednocześnie uczestniczą w wymuszonej lub dobrowolnej wymianie symbolicznej podczas codziennych praktyk w pracy, szkole, środkach transportu, parafiach itd. I w tym symbolicznym wymiarze mogą bądź to tworzyć getta kulturowe (zwłaszcza językowe), bądź też przestrzenie kreolizacji kulturowej.

Diaspory mogą tworzyć zwarte i homogeniczne grupy, mające poczucie względnej autonomicznej (odrębnej) tożsamości albo rozpląwać się w „nowej ojczyźnie” bez potrzeby kontynuacji wcześniejszego dziedzictwa. Zajmijmy się tą pierwszą sytuacją, w której kategoria, nazwijmy to, „poczucia pierwotnej tożsamości” ma znaczenie. Otóż, jak pokazują doświadczenia polskich mniejszości za granicą, m.in. w USA, Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemczech, Litwie,

zezwalającej na udostępnianie przez BBG swoich programów – np. Voice of America, Radio Sawa, Radio Wolna Europa – instytucjom nadawczym w kraju.

¹¹ Zaczepnięty tu od Rolanda Robertsona termin „glokalni” wydaje się względnie bliskoznaczny pojęciu „intermestic”, stanowiącemu zbitkę angielskich „international” i „domestic”, stosowanemu w literaturze zagranicznej - używa go m.in. Teresa La Porte[2012].

ważnym wehikulem tegoż „poczucia tożsamości” są oddolne inicjatywy edukacyjne, pedagogiczne i religijno-formacyjne – kultywujące pamięć zbiorową i świadomość „my”, pomagające odnajdywać się w nowej rzeczywistości poza Polską. Mniejszości takie prowadzą *de facto* obywatelską politykę symboliczną, czasem z pomocą polskiej służby zagranicznej lub polskich organizacji powołanych do promocji polskiej kultury za granicą (*vide* Instytut Adama Mickiewicza). Polityka symboliczna – nazwijmy ją szerzej polityką tożsamości – nie musi mieć charakteru defensywnego i ekskluzywnego, to znaczy nie musi być narodowym monologiem wobec tutejszych „innych” ani konwersacją we własnym gronie, może natomiast przyjąć postać dialogu międzykulturowego, w trakcie którego strony emigrantów i gospodarzy poznają się nawzajem, utrwalając lub rewidując dotychczasowe stereotypy. Poznawanie to w sytuacji przyspieszenia komunikacyjnego wynikającego z cyfryzacji jest coraz częściej mediatyzowane. Środki masowego przekazu, zwłaszcza Internet, są doskonałym narzędziem wyjaśniania i informowania „ich” o „nas”, ale i stanowią realną przyczynę niepowodzenia wspomnianego dialogu, poprzez umyślne lub nieumyślne rozprzestrzenianie skrzywionych relacji czy opinii opartych na fałszywych informacjach. Niemalą rolę mają wtedy do spełnienia profesjonalni dziennikarze, a także tzw. media obywatelskie, których za sprawą taniej technologii produkcji i dystrybucji treści on-line jest coraz więcej.

Zarówno w sytuacjach partnerskiego dialogu opartego na wzajemnym zaufaniu i szacunku, jak i świadomej lub nieświadomej komunikacji dezinformującej – z jednej strony upowszechniającej wykoślawione stereotypy, a z drugiej angażującej emigrantów do emocjonalnych odpowiedzi na symboliczną przemoc – jedni i drudzy, autochtoni i diaspory przyjmują różne role, definiują swoje tożsamości, opierając się na różnych motywacjach i przesłankach, odwołując się do nabytej wiedzy własnej i panującej wiedzy zbiorowej, stosują też różne narracje i techniki oznaczania siebie i innego, w tym także symbolizowania relacji istniejącej danej chwili.

Rozważając komunikacyjną aktywność diaspor wobec otoczenia, można naszym zdaniem stwierdzić, że prowadzona przez nie działalność promocji własnego interesu, ale i dobrego imienia, wpisuje się w ramy publicznej dyplomacji. Analizując wybrane przypadki rzeczony polityki tożsamości polskich imigrantów, można dojść do wniosku, że w istocie jest ona bliska oddolnej formie dyplomacji obywatelskiej, mniej lub bardziej intencjonalnej, utrwalającej, z jednej strony, wspólnoty Polaków za granicą, ale też, z drugiej strony, uwypuklającej pozytywne elementy polskości w oczach lokalnych społeczności lub też ochraniającej pomniki tej tożsamości w sytuacjach zagrożenia ignorancją lub negatywną propagandą.

Publiczna dyplomacja diaspor.

Inspiracje z dyskursu akademickiego, polityki i praktyki Polonii

W związku z postępującymi procesami migracji, a w konsekwencji asymilacji lub integracji, w kontekście istniejących uwarunkowań transportowych i komunikacyjnych oraz polityki wielokulturowości stosowanej przez wiele krajów, można stwierdzić, że nastąpiła „era diaspor” [Brubaker, 2005].

Diaspory są przedmiotem polityk demograficznych i rozwojowych krajów przyjmujących i wysyłających. Rządy tych drugich, „wsluchując się” w sygnały z rynku pracy ostrzegające przed problemem drenażu mózgów lub przeciwdziałając kryzysowi demograficznemu związanemu z ekspatriacją, próbują wdrażać programy angażowania diaspor w rozwój gospodarczy i kulturowy kraju emigracji. Aktywnie też włączają je w politykę wewnętrzną, zwłaszcza gdy

istnieje potrzeba mobilizowania elektoratów wyborczych, lub gdy kraj ojczyźniany stoi w obliczu klęski żywiołowej [Vertovec, 2005].

Rządy krajów przyjmujących również czynią członków diaspory uczestnikami gry o władzę, w szczególności gdy, otrzymując prawa obywatelskie, zyskują oni prawa wyborcze¹². Choć bywa też tak, że ich partycypacja polityczna jest ograniczana przez władze kraju przyjmującego [Każmierkiewicz, Frelak, 2011]. Mniejszości imigrantów – z punktu widzenia krajów imigracji, zwłaszcza rozwiniętych – zawsze były traktowane jako potencjał rozwojowy gospodarek, jako społeczności wykwalifikowane zawodowo z kapitałem intelektualnym umożliwiającym rozwój tzw. klasy kreatywnej [Florida, 2004], bądź niewykwalifikowane ale istotne dla funkcjonowania gałęzi przemysłu wymagających taniej siły roboczej. Z perspektywy gospodarczej kraju wysyłającego diaspora była i jest natomiast źródłem transferów pieniężnych.

Z kolei kulturowa rola diaspor w życiu społecznym kraju przyjmującego, w tym ich postawy, wartości, wierzenia, rytuały, stopień asymilacji lub alienacji czy wreszcie stereotypizacja, jest przedmiotem wielu badań socjologicznych, politologicznych i antropologicznych. Podobnie bada się ich znaczenie w procesie budowaniu państwa (*nation-building*) przez naród, w którym miały lub mają korzenie. W dyskursie naukowym, a zwłaszcza politycznym, dotyczącym polityki społecznej przez wiele ostatnich lat akcentowano kwestie ekonomiczne, odchodząc od ujęcia kulturowego i etnicznego. Temat polityki etnicznej zdaje się jednak wracać wraz z pojawiającą się gettyzacją mniejszości arabskich i azjatyckich w krajach takich jak Wielka Brytania, Francja, Szwecja czy Dania, oraz zagrożeniami terrorystycznymi, płynącymi z krajów islamskich.

Problematyka aktywności diaspor w publicznej dyplomacji jest w istocie jednym z wątków szerokiego tematu roli mniejszości narodowych i etnicznych w stosunkach międzynarodowych i międzykulturowych. Analiza ich działań *explicite* z perspektywy publicznej dyplomacji podejmowana jest rzadko, jednak na świecie trend ten się zmienia, zwłaszcza dzięki zaangażowaniu holenderskiego ośrodka Clingendael i amerykańskich US Center of Public Diplomacy¹³ oraz Migration Policy Institute. W Polsce, choć MSZ RP realizuje projekty zarówno z zakresu publicznej dyplomacji jak i wspierania Polonii¹⁴, autorom niniejszego opracowania nie udało się znaleźć pogłębionych opracowań na ten temat, aczkolwiek istnieją prace odnoszące się do „zarządzania emigracją” (o których później).

Huijgh i Byrne w książce *Opening the Windows on Diplomacy: A Comparison of the Domestic Dimension of Public Diplomacy in Canada and Australia*, prowadząc badania porównawcze, wskazują przede wszystkim na znaczenie diaspor dla publicznej dyplomacji krajowej. Z racji swoich koneksji z krajem pochodzenia grupy te należy uznać za posiadające lepszy wpływ na zagraniczną opinię publiczną [ibidem: 414]. Potwierdzają to Curtis i Jane, pisząc o udomowionej publicznej dyplomacji Wielkiej Brytanii, która poprzez włączanie w ową politykę diaspor islamskich może wywierać presję na rządy krajów ich pochodzenia, a czasem też na organizacje terrorystyczne [Curtis, Jane, 2012].

¹² Dla przykładu diaspora chorwacka w czasie wyborów w 1990 roku wsparła kandydaturę Franjo Tuđmana na prezydenta i w zamian otrzymała 12 ze 120 miejsc w parlamencie, więcej niż jakakolwiek reprezentacja mniejszości etnicznych. Problematyka wyborów politycznych diaspor jest jednym z ważnych tematów badań migracji [Bauböck, 2005, 2006].

¹³ W zasobach dostępnych w US Center on Public Diplomacy można znaleźć m.in. zbiór materiałów z monitoringu prasy, obejmujący problematykę zaangażowania diaspor w politykę zagraniczną (zob. <http://uscpublicdiplomacy.org/index.php/tags/tag/diaspora/>).

¹⁴ Zob. „Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.” (<http://www.msz.gov.pl/resource/7dc8cbce-9364-4a96-8c38-f56e71796c2d:JCR>).

Odnosząc się z kolei do dyplomacji diaspory kanadyjskiej za granicą, Huijgh i Byrne dostrzegają wysiłek rządu Stephena Harpera w celu nawiązania współpracy z imigrantami, choć projekty publicznej dyplomacji za kadencji konserwatystów straciły na znaczeniu kosztem handlu zagranicznego i obronności¹⁵. Zainteresowanie diasporą idzie w parze z restrukturyzacją pionu publicznej dyplomacji Departamentu Spraw Zagranicznych i Handlu Międzynarodowego (Department of Foreign Affairs and International Trade, DFAIT) od 2010 r., zmierzającą ostatecznie do decentralizacji zarządzania publicznym komunikowaniem międzynarodowym. Diaspora zyskała większą uwagę, gdyż zdaniem rządu niemal 8% populacji znajdującej się poza krajem stanowi potencjalną reprezentację narodowych interesów, ale i promocji kanadyjskich wartości. W związku z tym w 2009 r. powołano grupę roboczą w DFAIT, a następnie uruchomiono program pod roboczą nazwą Global Citizen Strategy (2009), mający na celu zidentyfikowanie możliwości angażowania diaspory kanadyjskiej w realizację celów polityki zagranicznej i handlowej. Dostrzega się w nim m.in. rolę izb gospodarczych oraz kanadyjskich nauczycieli na obczyźnie. W efekcie powstały fora dyskusji on-line dla kanadyjskich przedsiębiorców za granicą (moderowane przez zewnętrzne firmy) [por. Boyle, Kitchin, NIRSA, 2011; zob. Ellen Huijgh, Byrne, 2012: 403]¹⁶.

Xharra i Wahlisch w książce *Beyond Remittances: Public Diplomacy and Kosovo's Diaspora*, analizując przypadek roli mniejszości kosowskiej (albańskiej) w USA i takich jej organizacji, jak Lidhja Qytetare Shqiptaro-Amerikane (Albanian-American Civil League, AACL) czy National Albanian-American Council, twierdzą, że diaspora może wpływać na procesy polityczne w ramach istniejących procedur i poprzez zawiązywanie partnerskich relacji, stając się zarazem „zasobem i silnym sojusznikiem w wysiłkach na rzecz promocji interesu swojego kraju za granicą”, z którego to zasobu rząd (kraju emigracji) może skorzystać. Jednak „jeśli publiczna dyplomacja ma odnieść skutek, niezbędne jest, by narodowi nie-rezydenci posiadali zdolność mobilizacji i organizowania się, gdy chodzi o kwestie polityczne w kraju [Xharra, Waehlich, 2012: 27]. Ze swoich obserwacji autorzy wnioskuje, że mniejszości mają skłonność do bardzo emocjonalnego, nostalgicznego stosunku wobec kraju ojczystego. W kontekście działań diaspory albańskiej potwierdza to też Albańczyk z Kosowa Ralf Gjoni – imigrant mieszkający w Londynie, założyciel MJAFIT! London Club i bloger – upatrując w tej postawie źródeł większej aktywności politycznej diaspor, odwołującej się niekiedy silniej do narodowych mitów i symboli niż mieszkańcy kraju pochodzenia¹⁷.

Jednym z najbogatszych źródeł wiedzy o publicznej dyplomacji diaspor jest studium przypadku *American Diaspora Diplomacy. U.S. Foreign Policy and Lebanese Americans* [Lee Trent, 2012].

¹⁵ Ciężar nadzoru przeniesiono z wydziału spraw zagranicznych na wydział handlu. Priorytetem rządu stała się *Realpolitik* – realizacja zagranicznej polityki ekonomicznej i obronnej, budowa długofalowych relacji kulturowych zastąpiona została natomiast strategiami rzecznicstwa problemowego (*issue-based advocacy*). Powodem zmiany podejścia była potrzeba oszczędności, ale także względy ideowe, bowiem publiczną dyplomację konserwatywny rząd Harpera postrzega jako przykład liberalnych projektów polityki zagranicznej. Od momentu przejścia rządów po kadencji Paula Martina w 2006 r. niektóre programy publicznej dyplomacji zostały zakończone. Zlikwidowano przede wszystkim te, które kształtowały dyplomację obywatelską pod zarządem sekcji Domestic Outreach Departamentu Spraw Zagranicznych i Handlu Międzynarodowego (DFAIT): Foreign Policy Dialogue, Citizen Diplomacy, Model Multilateral Assemblies Program [zob. Ellen Huijgh, Byrne, 2012: 402].

¹⁶ Obecny nowy program – Global Citizens Program – choć nazwa brzmi podobnie, bardziej koncentruje się na dyplomacji obywatelskiej i popularyzacji globalnego obywatelstwa. Tym razem jego operatorem jest kanadyjski departament ds. pomocy rozwojowej – Canadian International Development Agency (CIDA), akcentujący edukację globalną poprzez wymiany naukowe i zagraniczne staże, a także aktywizację młodych do pomocy rozwojowej (zob. <http://www.acdi-cida.gc.ca/acdi-cida/acdi-cida.nsf/eng/FRA-325121615-M48>).

¹⁷ Zob. <http://ralfgjoni.blogspot.com/2006/06/albanian-diaspora-foreign-policy-actor.html>.

Autorka publiczną dyplomację diaspor umiejscawia w kategorii *collaborative diaspora diplomacy*, angażującej mniejszości do wspierania legitymizacji działań militarnych, a także do działań prorozwojowych na rzecz kraju pochodzenia. Szans powodzenia upatruje w poczuciu „transnarodowej odpowiedzialności”, które materializuje się na wiele sposobów. Ta cecha jest unikalna i czyni z diaspor ważnych rzeczników zmian oraz interesariuszy wobec międzynarodowych działań rządów. Dostarczają oni interpretacji procesów politycznych w kraju emigracji i imigracji [Lee Trent, 2012: 8]. W tym kontekście Lee Trent zwraca uwagę na wyzwania stojące przed rządem amerykańskim, ale i rządami innych krajów, które, prowadząc publiczną dyplomację, angażują w nią mniejszości. Po pierwsze, rządy muszą rozumieć i uwzględnić kontekst historyczny oraz kulturowy planowanych działań; umieć przedstawić opinię publicznej zarówno ową wrażliwość kulturową, jak i argumentację za angażowaniem mniejszości; wreszcie muszą zabiegać o trwałe relacje z instytucjami diaspor, także religijnymi i plemiennymi. Każdy z powyższych warunków jest ważny, ale kluczowe jest uzyskanie odpowiedniej wiarygodności. W kontekście wysiłków USA na rzecz zmiany postaw w wielu krajach arabskich, okazuje się dobitnie, że publiczna dyplomacja nie może być zrównana z public relations. Diaspory mogą wnieść w politykę „wygrywania pokoju” istotny ładunek empatii i kompetencji komunikacyjnych, potwierdzając niejako wśród „swoich”, że „oni” potrafią wsłuchać się w „nasze” potrzeby. „Inteligentne słuchanie” zalecał już w 2003 r. Edward Djerijian, wieloletni ambasador w krajach Bliskiego Wschodu [ibidem, s. 9].

W jednym z ostatnich wydań przeglądu mediów *Public Diplomacy in the News Monitor*, pod tytułem „Public Diplomacy and Diaspora” dyrektor US Center on Public Diplomacy, Philip Seib zwraca szczególną uwagę na znaczenie technologii komunikacyjnych w mobilizowaniu i jednoczeniu mniejszości [Seib, 2013]. Kia Hays cytuje natomiast wypowiedź byłej sekretarz stanu Hillary R. Clinton podczas Global Diaspora Forum (w 2012 r.): „Wszyscy wierzymy, że społeczności diaspor mają niebywały potencjał, aby pomagać w rozwiązywaniu problemów i stwarzać szanse rozwoju krajom ich pochodzenia. Wierzymy w to, ponieważ – jak mówi nam tytuł tej konferencji – możemy iść naprzód, gdy coś oddajemy. Wykorzystując doświadczenia, energię i wykształcenie mniejszościowych społeczności możemy odwrócić tzw. ‘drenaż mózgow’, który spowalnia rozwój w tak wielu krajach świata, a w zamian zaoferować korzyści płynące z ‘napływu mózgow’ [*brain-gain*].” [cyt. za: Hays, 2013].

Okazuje się, że w konstruowaniu i wyjaśnianiu teorii publicznej dyplomacji diaspor najbardziej pomocny jest dorobek badawczy w zakresie polityki emigracyjnej i imigracyjnej. W rzeczywistości aparat językowy paradygmatu publicznej dyplomacji – właściwy anglosaskiej kulturze akademickiej – powinien, co zrozumiale, czerpać (i rzeczywiście czerpie) z dyskursu „zarządzania emigracją” i polityki angażowania diaspor. O polityce tej w Polsce pisze m.in. Krystyna Iglicka [zob. 2008, 2010a], wskazując zarazem na fakt, że Polska ma niebagatelny dorobek w zarządzaniu emigracją w wymiarze symbolicznym i instytucjonalnym. Paradoksalnie, dorobek ten nie został jednak opracowany ani w zwartych opracowaniach analitycznych, ani w opracowaniach naukowych. Stąd też europejskim analitykom i badaczom dorobek Polski w sferze zarządzania emigracją jest nieznan [Iglicka, 2010b: 3]. Spójrzmy więc na odgórną publiczną dyplomację z perspektywy teorii „polityki angażowania diaspory”¹⁸.

¹⁸ Zarysowaną tu koncepcję polityki angażowania diaspor lub zarządzania emigracją można potraktować jako punkt odniesienia w definiowaniu odgórnej publicznej dyplomacji mniejszości narodowych i etnicznych. Wyjaśniając teorię polityki angażowania diaspor w niniejszym artykule, odwołamy się głównie do prac Gamlena [2006], Vertoveca [2005], Newland [2010], Brender [2011] i Iglickiej [2010], gdyż są one dobrą syntezą obecnego stanu badań.

Istnieją **trzy filary angażowania diaspory**: 1) budowanie struktury (*capacity building*); 2) rozszerzanie praw państwa emigracyjnego na członków diaspory (*extending rights*); 3) egzekwowanie obowiązków od członków diaspory przez państwo emigracyjne (*extracting obligations*) [Iglicka, 2010b].

Budowanie struktury diaspory ma wymiar symboliczny oraz instytucjonalny. Budowanie struktury symbolicznej oznacza politykę państwa służącą rozwojowi i promocji kultury i edukacji diaspory, w tym promocję kraju emigracyjnego na obczyźnie, organizowanie konferencji, spotkań z organizacjami emigracyjnymi, których celem jest emocjonalne zaangażowanie migrantów w sprawy ojczyzny. Swoją funkcję mają również media emigracyjne i polityka mediów krajowych wobec diaspory. Budowanie struktury w wymiarze instytucjonalnym może polegać na rozbudowie sieci konsulatów, tworzeniu instytucjonalnej sieci powiązań transnarodowych, tworzeniu w państwie macierzystym agencji szczebla ministerialnego z kadrami urzędniczą nakierowaną na sprawy diaspory oraz na ciągłym monitorowaniu procesu budowania struktury w ujęciu instytucjonalnym [zob. Gamlen, 2006; Iglicka, 2010b: 11]. Do katalogu działań aktywizujących diaspory w wymiarze symbolicznym i instytucjonalnym należy również zaliczyć anty-dyfamacyjne programy i akcje rządowe.

Rozszerzanie praw diaspory oznacza działania na rzecz obowiązywania wśród diaspory praw państwa emigracyjnego, zarówno politycznych (ubieganie się o stanowiska państwowe w ojczyźnie, czynne prawa wyborcze, prawo głosu w ambasadzie, drogą pocztową lub wymóg głosowania w kraju itp.), jak i praw obywatelskich czy społecznych. W tej grupie za najważniejsze uznaje się objęcie pracujących migrantów systemem ubezpieczeń społecznych kraju rodzinnego, pomoc, konsultacje dotyczące relacji z pracodawcą zagranicznym w sytuacji wyzysku oraz pomoc dotyczącą rozliczeń podatkowych [ibidem].

Egzekwowanie obowiązków diaspory przez państwo pochodzenia lub wysyłające to polityka zachęcająca do rozumienia i wykonywania przez członków diaspory obowiązków wobec państwa emigracyjnego w wymiarze politycznym i ekonomicznym – polityka prowadzona w celu osiągnięcia określonych korzyści. Rządy zakładają, że korzyści będą mieć charakter wymierny; wynika to, po pierwsze, z faktu poniesionych przez nie nakładów w wymiarze budowania struktury i rozszerzenia praw, jak również, po drugie, z przesłanki, że poniesione przez państwa koszty przekładają się na wzmocnienie emocjonalnych i racjonalnych podstaw do interesowania się krajem rodzinnym przez członków diaspory. W wymiarze ekonomicznym korzyści sprowadzają się głównie do wspomnianych już transferów pieniężnych pochodzących od migrantów [Gamlen, 2006: 9], istotnych dla budżetu państwa, a także dla kondycji gospodarki z racji pobudzania konsumpcji czy ewentualnie inwestycji. Zdaniem Iglickiej i Gamlena w wymiarze politycznym korzyści sprowadzają się głównie do lobbingu diaspory na rzecz kraju ojczystego.

Pionierską pracę empiryczną w zakresie polityki angażowania diaspory stworzył właśnie Alan Gamlen. Opisał on sposoby zarządzania emigracją w 70 krajach świata, wśród których znalazły się m.in. Austria, Niemcy, Finlandia, Francja, Węgry, Szwajcaria, Japonia, USA i Kanada. Z braku dostępnych informacji w języku angielskim w opracowaniu tym nie znalazł się przypadek Polski. Gamlen podważył wcześniejsze założenia, że kraje posiadające politykę zarządzania emigracją to kraje należące do tzw. geopolitycznych peryferii lub kraje biedne. Wskazał, że bez względu na poziom PKB podstawową przesłanką, jaką kierują się współczesne państwa w swoich politykach angażowania diaspory, jest tworzenie więzi z członkami diaspory (z poszanowaniem ich obywatelskiej suwerenności). Wiąż ta może być natomiast wykorzystana na korzyść państw wysyłających poprzez odpowiednie instrumenty stosowane w ramach polityki zagranicznej bądź gospodarczej [Gamlen, 2006: 9 cyt. za: Iglicka, 2010: 10].

Publiczna dyplomacja diaspor w świetle powyższego jawi się jako odgórna publiczna dyplomacja. Przykładem jej praktykowania jest projekt publiczno-prywatny Kea New Zealand, rozpoczęty w 2001 roku wysiłkiem prywatnych inwestorów i akademików (zob. www.keanewzealand.com). Ciekawą inicjatywą – dofinansowywaną przez rząd – jest również Asia New Zealand Foundation (www.asianz.org.nz), w ramach której zachęca się Nowozelandczyków mieszkających na terenie państw południowo-wschodniej Azji do uczestnictwa w sieciowej wymianie informacji (m.in. o karierze zawodowej) czy w partnerskich projektach inwestycyjnych.

Wiele rządów, jak na przykład Kuba, Armenia, czy Izrael, wspierało tworzenie specjalnych pozarządowych struktur instytucjonalnych (zwłaszcza w stolicy USA). Inne państwa, mimo starań, współdziałają z diasporą zazwyczaj w celu rozwiązywania konkretnych kwestii. Tak było w sytuacji rzecznictwa za wstąpieniem Polski do NATO oraz wtedy, gdy diaspora irańska naklaniała Amerykanów do interwencji zbrojnej w Iraku w 2003 r. [Gigauri, 2006; Vertovec, 2005].

Za jedną z najbardziej wpływowych organizacji działających w sferze dyplomacji publicznej uważa się American Israel Public Affairs Committee, działającą od 1951 r. na całym świecie. Jako rzecznik interesów Izraela w obszarach handlu, przemysłu, kultury, polityki obronnej i edukacji, przyczyniła się ona do umocnienia statusu Żydów w USA, ale również do udzielenia Izraelowi niemalych środków finansowych w ramach funduszy pomocowych, grantowych i pożyczek [Goldberg, 1990; Mearsheimer, Walt, 2006; Rosner, 2013]. Dla zobrazowania siły finansowej, jaką posiada AIPAC, warto dodać, że w latach 2005–2009 z tytułu pomocy publicznej (datków, darowizn, składek, grantów) dysponowała w sumie środkami w wysokości 118 330 991 USD [zob. Form 990, American Israel Public Education Foundation, Foundation Center].

Przykładem polityki tworzącej warunki dla publicznej dyplomacji diaspor jest też strategia współpracy polskiego MSZ z Polonią, opisana w dokumencie „Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą” [MSZ, 2013]. W punkcie 3. wyszczególniono pięć obszarów tematycznych, na których mają koncentrować się działania realizujących plan podmiotów, w tym priorytet związany z mobilizacją diaspor do promocji Polski i polskości. Zgodnie z założeniem upodmiotowienia Polonii i Polaków za granicą „w nowej polityce wobec polskiej diaspory uznaje się rodaków za granicą nie jako obiekt działań polskiej polityki zagranicznej, ale jako jej istotny podmiot, wspierający z zewnątrz urzeczywistnianie wszystkiego, co ważne dla Polski” [ibidem: 6].

Idea publicznej dyplomacji P2P zasada się na cedowaniu części prerogatyw służb dyplomatycznych w zakresie budowania dobrych wzajemnych relacji między krajami na aktorów społecznych i redystrybucję przedmiotowych środków finansowych. Plan MSZ jasno wskazuje, że jednym z tych aktorów jest polska mniejszość za granicą. Zgodnie z metodyką wdrażania projektów służących mobilizacji diaspor wykonawcy będą wylaniani w trybie konkursu na realizację zadań publicznych, organizowanego przez Ministra Spraw Zagranicznych i finansowani na podstawie umów dotacji [ibidem: 39]. Z metodyki tej wynika również, że bezpośrednimi beneficjentami programu wsparcia są organizacje zarejestrowane w Polsce.

Opisując działania polskiego MSZ warto wspomnieć, że – podobnie jak czynią to jego odpowiedniki w innych krajach – prowadzi ono politykę anty-dyfamacyjną, której celem jest skuteczne przeciwdziałanie i zapobieganie wprowadzaniu w błąd zagranicznej opinii publicznej i zniesławianiu Polaków¹⁹. Za jeden z priorytetów tej polityki uznano uruchamianie wielotorowej

¹⁹ Koordynuje ją Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej MSZ.

akcji przeciwko rozpowszechnianiu w mediach zagranicznych tekstów konotujących udział Polski w zbrodniach hitlerowskich Niemiec (zwłaszcza fraz „polskie obozy koncentracyjne” lub „polscy naziści” w dyskursie europejskim i amerykańskim). Działania służby dyplomatycznej są też skierowane przeciwko propagowaniu kłamstwa oświęcimskiego, wyolbrzymianiu kwestii polskiego antysemityzmu, a także – rzadziej oficjalnymi kanałami – nadużywaniu w sferze publicznej pejoratywnego określenia „Polaczek” (ang. Polacks, niem. Polacke), wraz z krzywdzącymi reprezentacjami inteligencji i aparycji Polaków czy ich skłonności do pijaństwa i nieporządku²⁰. Systemowe podejście do kwestii zniesławienia na poziomie rządu unormowano w 2004 r., gdy wszystkie placówki otrzymały zestaw zaleceń w sytuacjach publicznego znieważania dobrego imienia Polski [MSZ, 2005]. Placówki zobowiązane zostały m.in. do sporządzenia wykazu osobistości, dziennikarzy, organizacji, stowarzyszeń etc., od których można oczekiwać obiektywizmu i pomocy w przypadku realizowania przedmiotowych akcji protestacyjnych. Co istotniejsze z perspektywy tematyki niniejszego artykułu, w wytycznych tych pojawia się wyraźna dyspozycja do mobilizowania diaspory: niezależnie od własnego protestu placówki zostały zobowiązane do uaktywniania organizacji i środowisk polonijnych, w tym naukowców historyków, a także sprzyjających Polsce przedstawicieli opiniotwórczych elit (w tym organizacji diaspory żydowskiej), a jeśli to możliwe, również osób, które ocalały z Holocaustu, celem wywarcia społecznej presji na określone media²¹.

Jak wspomniano, obok odgórnego – wynikającego ze strategicznych działań władz politycznych – angażowania aktorów społecznych do promocji wizerunku i interesu narodowego w innych państwach, mamy również do czynienia z samoistnym, niezależnym angażowaniem się obywateli w stosunki międzynarodowe między państwami – jest to niezależna, oddolna zagraniczna PD. Rozróżnienie to czyni m.in. polski MSZ, pisząc o planie współpracy z Polonią, że ma on „wskazywać potrzeby Polski i sposoby ich jak najskuteczniejszego zaspokajania we współpracy z rodakami za granicą, przy zaangażowaniu środków wypracowanych przez polskich podatników. *Nie odnosi się on natomiast do autonomicznie wytyczanych przez Polonię i Polaków celów działań ani pożytkowania funduszy, którymi sami dysponują* [podkr. RZ i MK]” [MSZ, 2013: 3].

Jakie zatem działania mogą wpisywać się w ową „oddolną publiczną dyplomację diaspory”? Najogólniej mówiąc, jest to aktywność związana z udziałem w lokalnej kulturze, rynku, edukacji, mediach i polityce, ale także działania w sytuacjach o charakterze kryzysowym, gdy w dyskursie medialnym lub w ustach władz i elit pojawiają się wypowiedzi fałszujące obraz kraju emigracji, a reprezentacja mniejszości przyjmuje rolę strażnika wizerunku z pierwszej linii obrony. Zdaniem autorów niniejszego artykułu do takiej aktywności można zaliczyć działania środowisk naukowych oraz artystycznych polskiego pochodzenia, sieci integracji i aktywizacji zawodowej, akcje Polonii przeciw zniesławieniom, ale także wydarzenia kulturalne, odbywające się w ramach polonijnych obchodów tradycyjnych świąt.

W pierwszym przypadku najbardziej współczesnym i znamienym przykładem oddolnego budowania trwałych struktur służących dyplomacji publicznej Polski jest uruchomienie w 2012 roku Programu Studiów o Współczesnej Polsce w St. Antony’s College przy Uniwersytecie Oxfordzkim. Ośrodek powstał przy wsparciu St. Antony’s College Oxford

²⁰ Wnioski te oparte są na doświadczeniach jednego z autorów (M. Krycki) ze współpracy z polskim MSZ.

²¹ Rezultatem ma być napływ do redakcji zbiorowych i indywidualnych interwencji protestacyjnych, zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do odmowy zamieszczenia sprostowania i wyrażenia ubolewania opinii publicznej z powodu zniesławiania Polaków.

Noble Foundation²², a także środowiska polonofili akademickich, na czele z profesorami Timothy Garton Ashem, Janem Zielonką oraz Normanem Daviesem, a pod patronatem byłego Premiera RP Tadeusza Mazowieckiego oraz Profesora Zbigniewa Pelczyńskiego²³. Ze względu na udział kapitału i osób z Polski trudno zakwalifikować tę akcję wyłącznie do oddolnej PD zagranicznej, aczkolwiek miejsce, kierunek, wizja i zasady działania osadzają Program bliżej sfery diaspor. Jak czytamy w oświadczeniu prasowym Oxford Noble Foundation, „to pierwsze w historii, realizowane za granicą na taką skalę studia poświęcone Polsce współczesnej i przemianom po ’89 r. Program w Oxfordzie to odpowiedź na wyzwanie budowy silnej pozycji Polski w relacjach międzynarodowych. Ma on stać się kuźnią >>ambasadorów i przyjaciół współczesnej Polski<< – miejscem, gdzie studiujący na tej najbardziej prestiżowej europejskiej uczelni przyszli liderzy i decydenci z całego świata będą mogli poznać Polskę jako lidera regionu i dynamiczną gospodarkę” [St. Antony’s College Oxford Noble Foundation, 2013: 1].

Nie ma tu miejsca na szersze objaśnianie organizacji i instrumentów Programu ani też na opis innych podobnych inicjatyw. Gwoli ścisłości należy jednak dodać, że angażowanie krajowych i polonijnych kadr naukowych oraz zasobów ma całkiem długą tradycję – *vide* Polski Uniwersytet Na Obczyźnie (ang. The Polish University Abroad), założony z inicjatywy profesora Oskara Haleckiego w 1939 roku w Paryżu, a także Uniwersytet Polski w Wilnie²⁴ czy szereg towarzystw lub instytutów naukowych oraz stowarzyszeń studentów i alumnów (np. Oxford University Polish Society, 1955; Polskie Towarzystwo na Harvardzie, 1990; Polska Inicjatywa Studentów w Kanadzie – PISK, 2008; Polski Instytut Naukowy w Kanadzie-Biblioteka Polska im. Wandy Stachewicz przy McGill University, 1943; Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy, 1956 czy Polski Instytut Nauk i Sztuk w Nowym Jorku, 1942).

Równie bogaty zbiór można by stworzyć, poszukując przykładów aktywności i auto-aktywizacji diaspor w obszarze sztuki – zarówno jej rozgałęzień klasycznych, jak i popkulturowych. W kontekście ostatniej fali emigracji związanej z otwarciem granic UE na wzmiankę zasługuje działalność stowarzyszenia artystów Polish Art Europe (PAE) z siedzibą w Szkocji²⁵. Głównymi celami PAE – jak uzasadniają sami jej fundatorzy - jest promocja polskiej kultury, sztuki oraz polskich artystów mieszkających w Europie. Projekty PAE (jak „Play Poland – Polish Film Festival 2013”) mają „pomóc ukazać przekrój polskiej emigracji na czele z polskimi artystami i muzykami, którzy mają wiele do zaoferowania szkockiej scenie kulturalnej, jednak ze względu na naturę emigracji oraz brak znajomości w środowisku nie są w stanie tego wyeksponować samodzielnie”. Co ważne, PAE ma tworzyć nie tylko warunki dla ekspresji polskiej kultury, ale też stanowić platformę integracji i samopomocy zawodowej – jej organizatorzy chcą wspierać polskich artystów za granicą w kontynuowaniu pracy w zawodzie, a przedstawiciele lokalnych przemysłów kreatywnych przekonywać do „potencjału

²² St. Antony’s College Oxford Noble Foundation jest fundacją założoną przez Leszka Czarneckiego, właściciela Noble Bank, który wyłożył na uruchomienie Programu 6 mln zł. Pierwszym Dyrektorem Programu został dr Mikołaj Kunicki, wykształcony w USA, na Węgrzech oraz w Anglii.

²³ Profesor Z. Pelczyński (rocznik 1925) jest pierwszym stałym polskim wykładowcą Uniwersytetu Oxfordzkiego, do niedawna aktywnie uczestniczącym w życiu publicznym diaspor. Jest przewodniczącym Stefan Batory Trust w Oksfordzie (organizacji zajmującej się promocją edukacji, nauki i kultury polskiej), członkiem Rady Powierniczej Polonia Aid Foundation Trust z siedzibą w Londynie, założył Szkołę dla Młodych Liderów Społecznych i Politycznych (obecnie Stowarzyszenie Szkoła Liderów). W imieniu George’a Sorosa założył w Polsce Fundację im. Stefana Batorego (1988 r.).

²⁴ Polski i polskojęzyczny uniwersytet założony w 1998 w Wilnie przy Stowarzyszeniu Naukowców Polaków Litwy z powodu nadmiernej lituanizacji edukacji wyższej, zwłaszcza Uniwersytetu Wileńskiego.

²⁵ Zob. <http://polisharteurop.org>.

wykwalfikowanych i uzdolnionych jednostek kryjących się w szeregach anonimowych emigrantów”²⁶.

Jeden z najbardziej aktualnych, skutecznych, ale i spektakularnych projektów aktywizacji diaspor – także ze względu na swój globalny już zasięg – zrodził się jednak w Kanadzie za sprawą wspomnianej PISK²⁷ oraz stowarzyszenia studentów Uniwersytetu Ryerson (Ryerson’s Polish Students’ Association). Jest nim Konferencja Quo Vadis, organizowana cyklicznie od 2009 roku. Quo Vadis to coroczne zgromadzenie studentów oraz młodych profesjonalistów, które ma na celu „stworzenie zrównoważonej globalnej sieci młodych członków Polonii”²⁸. Wymownie brzmią cele wyznaczone młodej Polonii na jednej z ostatnich konferencji (w Montrealu w 2013 roku): wzmocnienie poczucia jedności wśród polskiej młodzieży, promowanie społeczności polskiej jako aktywnej, rozwój nowych inicjatyw polonijnych, poznanie naszej polskiej tożsamości i kultury, kształtowanie naszej międzynarodowej społeczności, sklanianie obecnych polskich liderów odnoszących sukcesy do dzielenia się swoją wiedzą, inspirowanie i kształcenie nowej generacji młodych polskich liderów, zwiększenie widoczności i zaangażowania Polonii montrealskiej na arenie międzynarodowej²⁹.

Jeśli mowa o Kanadzie, nie można nie odnieść się do YPCPA, czyli Young Polish-Canadian Professionals’ Association³⁰, będącej swoistą kontynuacją PISK, organizacją skupiającą tych polskich Kanadyjczyków, którzy weszli już na rynek pracy lub pracy poszukują. Jako platforma aktywizacji zawodowej i networkingu YPCPA cieszy się dużą renomą.

Każdą z powyższych inicjatyw łączy postawa głównych organizatorów lub pomysłodawców – ludzi emigrujących z Polski, z Polską związanych więzami krwi albo poświęcających się jej sprawie, choć niebędących Polakami z pochodzenia – postawa społeczników i pasjonatów, zorientowanych na swoistą pedagogikę narodową, podtrzymującą tkankę polskości na obczyźnie lub uświadamiającą lokalną/zagraniczną opinię publiczną. Coraz częściej podobne inicjatywy docenia polskie MSZ.

Natomiast akcje przeciw zniesławieniom kojarzone są zazwyczaj ze wspomnianymi protestami polskich placówek dyplomatycznych. Należy jednak zauważyć, że wraz z większą dostępnością mediów oraz możliwościami mobilizacji społecznej *via* Internet są one często inicjowane przez patriotycznie nastawione jednostki, będące uosobieniem wrażliwości patriotycznej, lub organizacje polonijne, ale także – od listopada 2012 roku – przez Redutę Dobrego Imienia-Polską Ligę Przeciw Zniesławieniom. Nierzadko osoby indywidualne oraz wspomniane organizacje jako pierwsze piszą listy protestacyjne oraz informują bądź angażują polskich dyplomatów. Bywa, że aktywnie włączają się w dyskurs medialny, krytykując dziennikarską kalkomanię, niewiedzę autorów podręczników szkolnych, a także intencjonalne fałszowanie historii, banalizowanie lub wysmiewanie polskich mniejszości bądź Polaków w ogóle w mediach masowych. Kulturowe stereotypy, zawarte m.in. w wyrażeniach o „polskim gospodarzeniu” (niem. *polnische Wirtschaft*) czy „polskim parlamencie” (szw. *Polsk Riksdag*) są

²⁶ <http://polisharteurope.org/index.php?lang=pl>.

²⁷ <http://pisk.ca/about/>.

²⁸ W ciągu ostatnich pięciu lat odbyło się pięć edycji konferencji Quo Vadis – w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Przyciągnęły one delegatów z Ameryki Północnej, a także z Europy i Australii. Sama sieć konferencji Quo Vadis liczy już 500 uczestników. W roku 2013 odbyły się trzy konferencje: jedna w Montrealu, druga w New Britain w Connecticut (USA), a ostatnia w australijskim Sydney. Zob. <http://quovadismontréal2013.com/pl/na-temat-qv/>.

²⁹ Ibidem.

³⁰ <http://ypcpa.ca/>.

jednak dość trwale i jedynie szeroko zakrojona strategia edukacyjna we współpracy z mediami oraz z odpowiednimi ministerstwami mogłaby pomóc w ich wymazywaniu ze społecznej pamięci. Wracając jeszcze do problemu z „polskimi obozami koncentracyjnymi” i „polskimi obozami śmierci”, należy wskazać, że wśród szeregu polonijnych organizacji z nim walczących szczególnie wyróżnia się Fundacja Kościuszkowska. Amerykańska organizacja pozarządowa, od lat zaangażowana w sprawy polskiej diaspory (m.in. kwestię wiz czy nauczanie języka polskiego) w 2010 roku opublikowała petycję przeciwko „polskim obozom śmierci”³¹. Do dziś podpisało się pod nią niemal 400 tys. osób ze środowisk akademickich, dziennikarskich, filmowych, politycznych i innych. W rezultacie kampanii Fundacji duże gazety amerykańskie – *The New York Times* i *The Wall Street Journal* – dokonały rewizji swoich tzw. stylebooków, uwzględniając zastrzeżenia polskiej strony.

Wreszcie, gdy chodzi o dyplomację publiczną opartą na celebrowaniu polskich świąt (zarówno w klasycznej, jak i bardziej nowoczesnej formie), warto za przykład przyjąć tzw. Dyngus Day czy Pączki Day w USA³². W USA Pączki Day wydaje się jednak wychodzić poza ramy polskiego tradycyjnego Tłustego Czwartku. Nie jest bowiem tylko czasem wzmóżonej konsumpcji, lecz celebracją karnawałowego nastroju z różnymi scenariuszami oficjalnych obchodów, w zależności od diaspory zaczynających się nawet kilka dni przed „dniem pączka”. Można rzec, że wypełnia go atmosfera swoistej „pączkomanii”, która udziela się nie tylko Polonii, ale także innym obywatelom amerykańskim. Święto pączka to święto polonijne, ale otwarte na pozostałych mieszkańców (w tym inne mniejszości) i promujące atrybuty polskości w ramach obcowania z tradycją kulinarną. Wraz z kolejnymi pokoleniami „Polish Americans” tradycja kulinarna stawała się także tradycją *stricte* karnawałowej zabawy, która wychodziła poza granice tzw. polskich ulic i docierała do nowych konsumentów. Popularność pączka oraz jego święta jako desygatów polskości i przedpostnego festynu wzięła się głównie z coraz aktywniejszych działań cukierników, piekarzy i restauratorów o polskich korzeniach, tam gdzie skupiska polonijne były największe, a więc w Chicago, Nowym Jorku, Denver, Seattle czy Detroit. Niejednokrotnie działania te porównuje się z karnawałowymi paradami i publicznymi zabawami Mardi Gras, szczególnie hucznie i barwnie obchodzonymi w Nowym Orleanie; czasem odnosi się je też do Fastnachts Day wywodzącego się z tradycji imigracji protestanckiej z regionu zwanego Pennsylvania Dutch Country³³.

Co istotne, ale i ciekawe z punktu widzenia dyplomacji publicznej, Pączki Day w USA bywa określany i postrzegany jako „polski St. Patrick’s Day” [Ian Perrotta, 2013; „Pure Detroit’s Annual Paczki Day Guide to Hamtramck”, 2013].

³¹http://www.thekf.org/kf/our_impact/petition/.

³² Pączki Day to święto polonijne kończące karnawał, będące odpowiednikiem polskiego Tłustego Czwartku – w USA określanego jako Fat Tuesday („tłusty wtorek”) lub Shrove Tuesday (w polskim znaczeniu – „ostatki”, „zapusty”) – poprzedzającego Środę Popielcową, która w religii chrześcijańskiej rozpoczyna Wielki Post.

³³ Takie porównania znajdujemy m.in. w blogu CNN *eatocracy* prowadzonym przez cenioną blogerką kulinarną Kat Kinsman (zob. *Lunchtime poll – Mardi Gras, Shrove Tuesday and Paczki Day*, <http://eatocracy.cnn.com/2011/03/08/lunchtime-poll-mardi-gras-shrove-tuesday-and-paczki-day/>). Czyni to też korespondent CBS Mo Rocca w programie *Sunday Morning* (Mo Rocca, 2008), znany również z programu *Food(ography)* na kanale kulinarnym The Cooking Channel. W lokalnym wydaniu *Huffington Post* czytamy, że: „Podczas gdy Nowy Orlean inauguruje katolicki okres poszczenia wielką imprezą zwaną Mardi Gras, mieszkańcy Detroit, ale i Chicago, Cleveland i innych miast w USA świętują początek Wielkiego Postu rozkoszując się [bomping down] szczególną odmianą doughnut zwaną pączki. Wysokokaloryczny, smażony poczęstunek wypełniony kisiem pochodzi ze wschodniej Europy i zyskał popularność w Detroit za sprawą zamieszkującej ten region polskiej społeczności” [Sands, 2013].

Podsumowując, w oparciu o krótką analizę wymienionych badań i wybranych praktyk krajów, w tym także działań Polski, twierdzimy, że publiczna dyplomacja diaspor to przede wszystkim działania mniejszości narodowych i etnicznych, grup imigrantów z poczuciem więzi z krajem swojego urodzenia lub pochodzenia swoich przodków, niekiedy też jednostek spoza kręgów danej diaspory, ale emocjonalnie i zawodowo oddanych jej sprawom, jak i samym kwestiom kraju macierzystego diaspory. Działania te mogą być prowadzone w kraju imigracji (rozumianym jako kraj przyjmujący lub „pierwsza ojczyzna”) czy na obczyźnie w ogóle i polegać na:

- a) rzecznictwie interesów strategicznych dla państwa wysyłającego – w tym działalności *public i media relations* wśród gatekeeperów informacji – a także na kampaniach lobbingsowych wśród liderów opinii, polityków, przedsiębiorców oraz rzecznictwie lokalnych interesów mniejszości, mogących rzutować na ich wizerunek, a w konsekwencji na wizerunek kraju pochodzenia;
- b) promocji kultury narodowej, a także dziedzictwa jej lokalnych (regionalnych) odmian, pokazującej pozytywne atrybuty tożsamości diaspory – język, historię, sztukę wysoką i ludową, sport narodowy, walory turystyczne, kulinarne, biografie bohaterów etc. – w ramach parad, okolicznościowych świąt, a także zaaranżowanych wydarzeń;
- c) kreowaniu pozytywnego wizerunku poprzez nawiązywanie przyjaznych relacji z innymi diasporami;
- d) kreowaniu pozytywnego wizerunku poprzez: włączanie bezpośrednio do obiegu medialnego przekazów informacyjnych, ale i innych gatunków medialnych – jak literatura, filmy, audycje – skierowanych do szerokich kręgów odbiorców w ramach własnych mediów elektronicznych lub we współpracy z nadawcami i producentami kraju diaspory;
- e) ochronie dobrego imienia kraju pochodzenia lub szczególnego zainteresowania i jego społeczeństwa w ramach informacyjnych kampanii zapobiegawczych i programów edukacyjnych;
- f) współpracy z władzami kraju aktualnego zamieszkania, pracy i ewentualnie obywatelstwa, czasem także z organizacjami międzynarodowymi, zgłaszającymi się z potrzebą wsparcia polityki zagranicznej wobec ich (diaspory) państw urodzenia lub pochodzenia, np. w związku z kryzysem humanitarnym, zagrożeniem destabilizacją polityczną, zerwaniem ważnych kontraktów handlowych (np. w dostawie paliw)³⁴.

Działania te mogą być dobrowolne i niezależne finansowo oraz organizacyjnie od jakichkolwiek władz politycznych lub też inspirowane, zależne od rządów, partii politycznych, organizacji *quasi*-pozarządowych bądź międzynarodowych. Warto tu zaznaczyć, że diaspory jako wspólnoty zakorzenione w społeczeństwie nie postrzegają siebie jako obywateli kraju goszczącego, lecz pełnoprawnych obywateli kraju ojczystego lub kraju wybranego jako pierwsza bądź druga ojczyzna, odpowiednio z racji urodzenia albo indywidualnej decyzji o ekspatriacji. Często deklarują autonomiczność, własną wizję celów i struktury działania wspólnotowego, a także tożsamości, co z pewnością ogranicza możliwość wpływu rządów państw emigrantów na ich postrzeganie programów dyplomacji publicznej przygotowywanych przez służby zagraniczne. Kluczem do sukcesu wydaje się więc wzajemne zaufanie i tworzenie warunków do dialogu obu

³⁴ W łańcuchu dyplomacji publicznej za sprawą diaspor mamy więc do czynienia z formułą komunikacji rząd (państwa emigracji)– obywatele (diaspora)– rząd (państwa imigracji).

stron, tak aby ewentualne rządowe plany angażowania własnych mniejszości za granicą do prowadzenia publicznej dyplomacji uwzględniały przede wszystkim wartości, perspektywy i realne możliwości działania tych drugich [Agunias, Newland, 2012].

Rolę państwa w publicznej dyplomacji diaspor można określić na osi: nieobecne, ochronne, opiekuńcze, dominujące. Nieobecność państwa oznacza pozostawienie instytucjonalizacji powiązań między diasporą a ojczyzną mechanizmom rynkowym oraz aktywności społeczeństwa obywatelskiego. Państwo ochronne służy przede wszystkim tworzeniu warunków prawno-administracyjnych na rzecz ochrony i niekiedy regulacji związków diaspora–kraj pochodzenia. Państwo opiekuńcze identyfikuje potencjalne obszary zaangażowania, wylawia organizacyjnych liderów diaspor, udziela im niekiedy wsparcia finansowego, zachęca do działania, ale same przedsięwzięcia i odpowiedzialność za nie pozostają w gestii diaspor. Państwo ma rolę dominującą wtedy, gdy kreuje i bezpośrednio administruje inicjatywami diaspor, tworząc również narzędzia komunikacji z nimi. Ostatnią, choć niewymienioną kategorią, która jednak mogłaby mieścić się na naszej osi jest państwo–inwestor. Tu rząd zakłada, że będzie pełnić funkcję dominującą do czasu, gdy powstanie odpowiednia baza instytucjonalna i infrastrukturalna. Po czym, w ramach prywatyzacji lub demokratycznego wyboru, pozostawi ją organizacjom rynkowym lub pozarządowym [por. Boyle i in., 2011: 2].

Publiczna dyplomacja diaspor może przyjmować charakter działań strategicznych, opartych na strukturach instytucjonalnych, pod postacią fundacji, stowarzyszeń (np. samorządów/izb gospodarczych) zawiązywanych w kraju imigracji, które mogą też mieć formalny status organizacji lobbingowych, a których źródłem finansowania są środki ze składek członkowskich, darowizn prywatnych donatorów, ale także z funduszy publicznych, np. przeznaczonych na edukację, profilaktykę zdrowotną, rozwój przedsiębiorczości i dialogu międzykulturowego czy aktywizację zawodową. Rolą takich organizacji jest wtedy mobilizowanie swoich społeczności do aktywnego udziału w polityce i wywieraniu presji na lokalnych przedstawicieli władzy, promocji swoich produktów i usług, a także planowanie i realizacja programów wymian międzynarodowych: zawodowych (*twinning*) czy naukowych.

Do działań publicznej dyplomacji diaspor należy również zaliczyć kampanie lub akcje problemowe (*issue advocacy campaign*), podejmowane w sytuacji, gdy istnieje potrzeba przeprowadzenia pojedynczych działań informacyjnych lub promocyjno-lobbingowych, a także w sytuacji kryzysowej, zawinionej lub niezawinionej, gdy media publiczne, komercyjne albo alternatywne skrzywiają obraz diaspor bądź koncentrują się wyłącznie na jej negatywnych cechach.

Bibliografia

- Agunias D.R., Newland K., (2012) *Developing a road map for engaging diasporas in development*, IOM/MPI Handbook.
- Bauböck R., (2005) *Expansive citizenship—voting beyond territory and membership*. *PS*, „Political Science & Politics”, 38 (04), 683–687.
- Bauböck R., (2006) *Stakeholder citizenship and transnational political participation: a normative evaluation of external voting*, *Fordham L. Rev.*, 75, 2393.
- Boyle M., Kitchin, R., & NIRSA, (2011) *A Diaspora Strategy for Canada? Enriching Debate through Heightening Awareness of International Practice* (Project Paper Series No. No. 11-1). Asia Pacific

- Foundation of Canada. Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://www.asiapacific.ca/research-report/diaspora-strategy-canada-enriching-debate-through-heightenin>.
- Brubaker R., (2005) *The 'diaspora' diaspora*, „Ethnic and racial studies”, 28(1), 1–19.
- Cull N. J., (2009) *The Cold War and the United States Information Agency: American Propaganda and Public Diplomacy, 1945-1989* (1. wyd.), Cambridge University Press.
- Curtis S., Jaine, C., (2012) *Public Diplomacy at Home in the UK: Engaging Diasporas and Preventing Terrorism*, „The Hague Journal of Diplomacy”, 7(4), 369–394.
- Florida R. L., (2004) *The rise of the creative class: and how it's transforming work, leisure, community and everyday life*, New York, NY: Basic Books.
- Gamlen A., (2006) *Diaspora Engagement Policies: Who are They and what Kinds of States Use Them?* Centre on Migration, Policy and Society.
- Gigauri G., (2006) *Diasporas as Vehicles of Development: Learning from International Experience*, Chi\csin\uanu, IOM. Pobrano 22 czerwca 2013 z: http://csm.org.pl/fileadmin/files/Biblioteka_CSM/Raporty_i_analizy/2006/George%20Gigauri_Diasporas%20as%20Vehicles%20of%20Development_Lear.pdf.
- Gilboa E., (2008) *Dyplomacja w epoce informacji*, w: „Dyplomacja publiczna”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 27-58.
- Habermas J., (2007) *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hayden C., (2012) *The Rhetoric of Soft Power: Public Diplomacy in Global Contexts*. Lexington Books.
- Hays K., (2013, winter) *PDiN Extras: Diasporas and Public Diplomacy*, PDiN Monitor, 4(1), pobrano 22 czerwca 2013, z: http://uscpublicdiplomacy.org/index.php/pdin_monitor/article/pdin_extras_diasporas_and_public_diplomacy/.
- Huijgh E., Byrne C., (2012) *Opening the Windows on Diplomacy: A Comparison of the Domestic Dimension of Public Diplomacy in Canada and Australia*, „The Hague Journal of Diplomacy”, 7(4), s. 395–420.
- Iglicka K., (2008) *Kontrasty migracyjne Polski: wymiar transatlantycki*, (wyd. 1.), Scholar. Warszawa.
- Iglicka K., (red.), (2010a) *Powroty Polaków po 2004 roku: w petli pułapki migracji*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Iglicka K., (2010b) *Zarządzanie emigracją – wyzwania dla polskiej polityki zagranicznej i gospodarczej*, (No. 1/10), Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa.
- Kaźmierkiewicz P., Frelak J., (2011) *Political participation of third country nationals on a national and local level*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Krzysztofek K., (1983) *Komunikowanie międzynarodowe: informacja, kultura, środki masowego przekazu, stosunki międzynarodowe* (wyd. 1.), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Lee Trent D., (2012) *American Diaspora Diplomacy. U.S. Foreign Policy and Lebanese Americans*, Hague: Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”.
- Leonard M., Smewing C., England, (2002) *Public diplomacy*, Foreign Policy Centre, London.
- Malone G., (1988) *Political Advocacy and Cultural Communication: Organizing the Nation's Public Diplomacy*. University Press Of America.
- Melissen J., (2005a) *The new public diplomacy*, Palgrave Macmillan. Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://up.toca.ir/images/2ps2mz06ixki3h012ug.pdf>.
- Melissen J., (2005b) *Wielding soft power: the new public diplomacy*. Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”. Pobrano 22 czerwca 2013, z:

- http://www.peacepalacelibrary.nl/ebooks/files/Clingendael_20050500_cdsp_paper_diplomacy_2_melissen.pdf.
- Mikulowski-Pomorski J., (2006) *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym*, Universitas, Kraków.
- Mo Rocca, (2008) *Paczki Day!*. Pobrano 22 czerwca 2013, z:
http://www.youtube.com/watch?v=WhVUjar905E&feature=youtube_gdata_player.
- MSZ, (2005, marzec 14) *Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych – z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów – na interpelację nr 9302w sprawie potrzeby większej kreatywności polskiego rządu w zakresie obrony dobrego imienia Polski i Polaków wobec obraźliwych publikacji zachodnich mediów*, Sejm RP. Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ4.nsf/main/34878A03>.
- MSZ, (2013) *Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.
- Ociepka B., (2002) *Komunikowanie międzynarodowe*, Astrum, Wrocław.
- Ociepka B., (red.) (2008) *Dyplomacja publiczna.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Oledzki J., (2001) *Komunikowanie w świecie: narzędzia, teorie, unormowania*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa.
- Perrotta I., (2013, luty 9) *Start off Paczki Day early and take a tour of the city*. Pobrano 22 czerwca 2013, z: <http://www.hamtramckreview.com/2013/02/start-off-paczki-day-early-and-take-a-tour-of-the-city/>.
- Potter E. H., (2002) *Canada and the New Public Diplomacy*, Discussion Papers in Diplomacy.
- Pure Detroit's Annual Paczki Day Guide to Hamtramck*, (2013, luty 5). Pobrano 22 czerwca 2013, z: <http://www.puredetroit.com/index.php/community/pure-detroits-annual-paczki-day-guide-to-hamtramck-201.html>.
- Seib P., (2013, winter) *Digital Diasporas: An Opportunity for Public Diplomacy*, PDiN Monitor, 4(1).
- Sharp P., (2001) *Making Sense of Citizen Diplomats: The People of Duluth, Minnesota, as International Actors*, „International Studies Perspectives”, 2(2), s. 131–150.
- Sharp P., (2009) *Diplomatic Theory of International Relations*, Cambridge University Press.
- Snow N., Taylor P.M., (red.), (2008) *Routledge Handbook of Public Diplomacy*, (1. wyd.), Routledge, London.
- St. Antony's College Oxford Noble Foundation. (2013, czerwiec 7), *Znamy już nazwisko dyrektora Programu Studiów o Współczesnej Polsce – Informacja prasowa*, Rc2. Pobrano 19 grudnia 2014 z: http://oxfordnoblefoundation.pl/content/docs/Znamy_juz_nazwisko_dyrektora_Programu_Studiow.pdf
- Tyler M., Abbasov A., Gibson N., Teo F., (2012) *Domestic Public Diplomacy Discussion Paper: International Experience*, Australian Institute of International Affairs.
- Vertovec S., (2005) *The political importance of diasporas. Centre on Migration, Policy & Society*, Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://www.migrationinformation.org/Feature/display.cfm?ID=313>.
- Weed M.C., (2012) *U.S. Public Diplomacy: Legislative Proposals to Amend Prohibitions on Disseminating Materials to Domestic Audiences. Congressional Research Service*. Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://www.fas.org/sgp/crs/secretary/R42754.pdf>.
- Xharra B., Waehlich M., (2012) *Beyond Remittances: Public Diplomacy and Kosovo's Diaspora* (SSRN Scholarly Paper No. ID 2108317). Rochester, NY: Social Science Research Network. Pobrano 22 czerwca 2013 z: <http://papers.ssrn.com/abstract=2108317>.

Wybrane niewymienione witryny internetowe:

<http://polisharteurope.org>

<http://pisk.ca>

http://www.thekf.org/kf/our_impact/petition/

<http://quovadismontreal2013.com>

<http://ypcpa.ca>